

Sygn. akt II K 874/14

Ds. 1061/14

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gryficach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Radosław Bielecki
Protokolant:	sekr.sądowy Sylwia Szymczak

przy udziale Prokuratora Bogdana Folwarskiego

po rozpoznaniu w dniach 24.03., 21.04., 19.05.2015 r. sprawy

**P. G. (1)**

**s. J. i M. z domu L.**

**ur. (...) w G.**

oskarżonego o to, że w okresie od 16 maja 2014r. do 20 września 2014r. w G. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. z siedzibą w G. przy ul. (...) przywłaszczył sobie cudzą rzecz ruchomą – meble sklepowe o wartości netto 52.200 zł, powierzone w ramach umowy (...) numer (...), zawartej z (...) S.A, działając na szkodę wymienionego,

**tj. o czyn z art. 284 § 2 kk**

I. uznaje P. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu ustalając jego datę na dzień 16 maja 2014 r. zaś wartość mebli na 52.160,98 zł i za ten czyn, na podstawie art. 284 § 2 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 72 § 2 kk zobowiązuje P. G. (1) do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. we W. kwoty 52.160,98 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się wyroku;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty.

Radosław Bielecki

## UZASADNIENIE

W dniu 17 czerwca 2013 r. P. G. (1), prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. P. z siedzibą w G. zawarł z (...) SA z siedzibą we W. umowę (...) o nr (...), której przedmiotem były meble sklepowe o wartości

oferowanej netto 120.325,20 zł. W zamian za przekazanie prawa do używania przedmiotu leasingu P. G. zobowiązał się do dokonywania opłat leasingowych zgodnie z przyjętym przez strony umowy harmonogramem finansowym. W treści umowy strony zawarły między innymi zapis, iż leasingobiorca nie jest uprawniony do ustanawiania na przedmiocie umowy jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich oraz przelewania praw wynikających z umowy na osoby trzecie. W przypadku zaś opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z opłat leasingowych leasingodawca może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia, po uprzednim wyznaczeniu leasingobiorcy dodatkowego terminu, ma również prawo do natychmiastowego przejęcia przedmiotu leasingu i żądania zapłaty odszkodowania. (...) sklepowe będące przedmiotem powyższej umowy zostały zakupione przez leasingodawcę i przekazane w posiadanie leasingobiorcy.

**Dowód:** - zeznania Ł. K. (1) k. 159 – 160 w zw. z k. 22 - 23,

- umowa (...) k. 4 – 7, 46 – 49,

- aneks do umowy k. 50, 52- 53,

- kopia faktury z załącznikami k. 8 – 10, 54 – 56, 59,

- protokół zdawczo – odbiorczy k. 11, 51,

- wycena mebli k. 65 – 79, 83 – 96.

Oprócz mebli uzyskanych od (...) P. G. dysponował również meblami sklepowymi zakupionymi od innej osoby. Następnie meble będące przedmiotem leasingu, wbrew zawartej umowie, wynajął T. S., zaś meble będące jego własnością sprzedał tej samej osobie w dniu 26 marca 2014 r.

**Dowód:** - częściowo wyjaśnienia P. G. (1) k. 142,

- zeznania T. S. k. 143 – 144 w zw. z k. 25,

- kopia umowy sprzedaży z załącznikiem k. 61, 63,

- kopia faktury k. 62,

- kopia umowy przedwstępnej sprzedaży k. 156 – 157,

- kopia faktury k. 158

Ponieważ P. G. (1) pozostawał w zwłoce z zapłatą opłat leasingowych w dniu 7 kwietnia 2014 r. (...) Fundusz (...) rozwiązał bez wypowiedzenia zawartą nim umowę (...) o nr (...). Pismo zawiadamiające o powyższym przesłane zostało na adres prowadzonej przez oskarżonego działalności gospodarczej, jednak mimo dwukrotnego awizowania nie zostało podjęte. Następnie na podstawie udzielonego przez pokrzywdzonego pełnomocnictwa czynności windykacyjne zmierzające do odzyskania należności i mebli podjął przedstawiciel firmy (...) Ł. K. (1), któremu udało się skontaktować najpierw z T. S., a w dniu 16 maja 2014 r. z P. G. (1), któremu przekazywał on informacje o rozwiązaniu umowy leasingu oraz dotyczące konieczności spłaty zaległości lub zwrotu mebli będących przedmiotem leasingu. Oskarżony poinformował go, że meble użyczył innej firmie, jednak zamierza uregulować zadłużenie z tytułu zawartej umowy. Pomimo kolejnych kontaktów z P. G. ten jednak nie dokonał obiecannej spłaty, jak też nie udało się windykatorowi ustalić miejsca przechowywania mebli będących przedmiotem leasingu i nie doszło do ich zwrotu, zaś oskarżony twierdził, że nie może wydać mebli, gdyż nie jest w ich posiadaniu, nie wskaże też, gdzie się znajdują, choć posiada taką wiedzę. Wartość rynkowa mebli stanowiących przedmiot umowy (...) wynosiła 52.160,98 zł.

**Dowód:** - zeznania Ł. K. (1) k. 159 – 160 w zw. z k. 22 – 23,

- opinia biegłego z załącznikiem k. 101 – 107.

P. G. (1) ma obecnie 30 lat, jest kawalerem, posiada jedno dziecko w wieku 2 lat. Ma wykształcenie średnie, nie posiada wyuczonego zawodu. Obecnie nie pracuje, utrzymuje się z prac dorywczych, osiągając miesięczny dochód w granicach 1.000 złotych. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Dotychczas nie był karany sądownie.

**Dowód:** - wyjaśnienia oskarżonego k. 142,

- karta karna k. 41.

W postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie P. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W trakcie śledztwa skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, natomiast na rozprawie, również korzystając z tego prawa odpowiedział jedynie na pytania swojego obrońcy i wskazał, iż w chwili zawierania umowy sprzedaży z T. S. posiadał dwa komplety mebli sklepowych i sprzedał mu meble, które nabył od innej osoby. T. S. zwrócił meble, w których był posiadaniem, a on wydał mu meble, które wcześniej nabył.

**Dowód:** - wyjaśnienia P. G. (1) k. 142.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dokonując analizy całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do jednoznacznego przekonania, iż P. G. (1) jest sprawcą zarzucanego mu przestępstwa dokonanego na szkodę (...) SA we W., przy czym należało dokonać korekty odnośnie wartości mebli będących przedmiotem tegoż czynu.

Przechodząc do omówienia poszczególnych dowodów podnieść należało, iż poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie w zasadzie nie nastęrczało większych trudności. Nikt nie negował faktu zawarcia pomiędzy pokrzywdzoną spółką a oskarżonym prowadzącym działalność gospodarczą umowy (...) o nr (...) ani nie podważał żadnego z jej zapisów, następnie brak było okoliczności świadczących o braku wiarygodności twierdzeń P. G. i T. S. co do przekazania przez oskarżonego mebli stanowiących przedmiot leasingu, jak również zeznań Ł. K. (1) odnoszących się do prowadzonych przez niego czynności windykacyjnych. Warto też podkreślić, iż większość powyższych okoliczności wynikała nie tylko z dowodów pochodzących od osobowych źródeł dowodowych ale też z dowodów z dokumentów, co do wiarygodności których również nikt nie zgłaszał zastrzeżeń, a i Sąd nie dopatrył się takich okoliczności, które poddawałyby ich wiarygodność w wątpliwość.

Jeśli chodzi o analizę poszczególnych dowodów zebranych w sprawie to należałoby ją rozpocząć od wyjaśnień P. G. (1). Co prawda nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie przedstawił jednak swojej wersji wydarzeń, ani nie negował okoliczności opisywanych przez przesłuchanych w sprawie świadków, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że meble, które sprzedał T. S. nie były przedmiotem leasingu, ale stanowiły jego własność, zaś te będące przedmiotem sprawy zostały przez jego kontrahenta zwrócone. Nie negując twierdzeń oskarżonego co do okoliczności sprzedaży mebli T. S., która to okoliczność została potwierdzona tak przez wspomnianego świadka jak i dowody z dokumentów potwierdzających zawarcie takiej umowy, przede wszystkim wskazać należało, iż P. G. swoimi wyjaśnieniami nie dostarczył w zasadzie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a zatem, choć brak było podstaw do odrzucenia i tej skąpej jego relacji, jedynie w tym wąskim zakresie Sąd wykorzystał je przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie.

Sąd uznał natomiast za wiarygodne zeznania T. S. i Ł. K. (1).

Pierwszy z wymienionych już w postępowaniu przygotowawczym w sposób jasny, spójny, a przy tym logicznie opisał sposób, w jaki wszedł w posiadanie mebli sklepowych przekazanych mu przez P. G. (1), wskazując jednocześnie na zakup części z nich (tych, które były własnością oskarżonego) i wynajęcie pozostałych (tych, które miały być przedmiotem umowy leasingu). Swoje zeznania podtrzymał następnie w trakcie przesłuchania przed Sądem, a dodatkowo podkreślić też należało, że znalazły one wsparcie nie tylko w szczątkowych, jak wyżej wykazano, wyjaśnieniach P. G., ale również w odpowiednim zakresie w zeznaniach Ł. K. i nade wszystko dowodach z dokumentów (umowie, fakturze) potwierdzających fakt zakupienia przez niego mebli. Sąd nie dopatrył się w tej sytuacji takich

okoliczności, które nakazywałyby poddać w wątpliwość zeznania tego świadka i na ich podstawie poczynił również ustalenia faktyczne w sprawie.

Jeśli zaś chodzi o zeznania Ł. K. (1), to i one bez wątpienia nosiły cechy jasności, spójności i nie były pozbawione logiki, a nie sposób nie zauważyć i tego, iż były w pełni konsekwentne. Świadek, osoba dla oskarżonego zupełnie obca i nie mająca żadnego powodu, aby zeznawać nieprawdę, a tym bardziej pomawiać P. G. (1), zarówno w toku śledztwa jak i na rozprawie w sposób rzetelny przedstawił podejmowane przez siebie czynności windykacyjne związane z próbą odzyskania mebli będących przedmiotem leasingu lub uzyskaniem od oskarżonego opłat leasingowych. Warto przy tym odnotować zarówno tą okoliczność, iż zeznania Ł. K. znalazły wsparcie w innych dowodach zebranych w sprawie (zeznaniach T. S. i dowodach z dokumentów), jak i ta, że nikt, w tym i oskarżony, nie negował ich wiarygodności. Ponieważ również Sąd nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania, przeto uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie.

Jak już wyżej wspomniano Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zebranych w aktach sprawy, skoro żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości a i Sąd nie znalazł żadnych okoliczności mogących mieć wpływ na odmowę uznania ich za wiarygodne. Równie wiarygodną okazała się opinia biegłego z zakresu wyceny majątku, który dokonał obliczeń w zakresie wartości mebli będących przedmiotem leasingu, a która okazała się fachowa, rzetelna i w pełni odpowiadała na postawione przez organ zlecający jej wykonanie pytania.

Reasumując więc stwierdzić należało, iż wiarygodne, logiczne i konsekwentne zeznania T. S. i Ł. K. (1), a częściowo także wyjaśnienia P. G. (1) oraz dowody z dokumentów zebranych w aktach sprawy, jednoznacznie wskazały na sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa, zaś odosobniona część wyjaśnień P. G., w których nie przyznał się on do jego popełnienia, nie naprowadzając jednak istotnych dla sprawy okoliczności, stanowiły li tylko przyjętą przez niego linię obrony.

Następnie należałoby przejść do oceny prawnej zachowania P. G. (1).

Przywłaszczeniem w rozumieniu art. 284 kk. jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie znajdującym się w posiadaniu sprawcy cudzym mieniem ruchomym przez włączenie go do majątku swego lub innej osoby i powiększenie w ten sposób swojego lub innej osoby stanu posiadania bądź też przeznaczenie go na inny cel niż przekazanie właścicielowi. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie i konsekwentnie wskazywał właśnie na takie znamiona jako niezbędne dla przypisania sprawcy popełnienia takiego właśnie występku. Przytoczyć w tym miejscu należałoby chociażby najnowsze orzecznictwo SN w tym zakresie. Otóż w wyroku z dnia 17.02.2015 r., V KK 391/14, opubl. w LEX nr 1640277 wskazano, że „powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa tej rzeczy (cudzej) z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem osoba, która otrzymuje taką rzecz, nie ma prawa nią rozporządzać jak swoją własnością”. Z kolei w wyroku z dnia 14.11.2014 r., IV KK 101/14, opubl. w LEX nr 1567487 podniesiono, iż „bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą stanowi przywłaszczenie karalne na podstawie art. 284 k.k. tylko wówczas, gdy wskazuje na zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności tej rzeczy, bez żadnego tytułu i ekwiwalentu, w szczególności na zamiar uczynienia z niej swojej własności. Ten zamiar może urzeczywistniać się bądź w bezprawnym zatrzymaniu cudzej rzeczy na własność, np. przez odmowę zwrotu, zaprzeczenie otrzymania, zapewnienie o zwrocie, ukrywanie itp., bądź przekazanie tej rzeczy na własność osobie trzeciej (sprzedaż, zamiana, darowizna), bądź też na bezprawnym jej zużyciu, przerobieniu”.

Podzielając w pełni powyżej cytowane orzeczenia i przekładając je na realia niniejszej sprawy stwierdzić należałoby, że P. G. (1) z całą pewnością był jedynie posiadaczem zestawu mebli, powierzonego mu na podstawie umowy (...) zawartej w dniu (...). z (...) SA z siedzibą we W.. Podpisując umowę oskarżony zgodził się również na to, że w przypadku zalegania z zapłatą którejkolwiek z opłat i nieuiszczenia jej mimo wyznaczenia dodatkowego terminu leasingodawcy służy prawo do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Co więcej, w treści umowy zawarto również zapis zakazujący leasingobiorcy ustanawiania na przedmiocie umowy praw na rzecz osób trzecich oraz przelewania praw z umowy na rzecz takich osób. Ponieważ P. G. od uchybił terminom uiszczania opłat leasingowych, w dniu 7 kwietnia 2014 r. leasingodawca pisemnie rozwiązał z nim umowę, kierując do niego pismo wzywające do zwrotu

przedmiotu leasingu (nie ustalono jednak czy, a jeśli tak to kiedy pismo to dotarło do adresata, gdyż przesyłki pocztowej do niego skierowanej nie podjął on), a następnie informację o tym przekazał mu osobiście indykator Ł. K. (1) w dniu 16 maja 2014 r. i bez wątplenia od tej daty oskarżony wiedząc o rozwiązaniu umowy i żądaniu zwrotu przedmiotu leasingu przez leasingodawcę miał. P. G. (1) nie był więc właścicielem mebli, doskonale też zdawał sobie sprawę, do kogo przedmioty te należą jak i wiedział, iż w przypadku rozwiązania umowy leasingu i żądania zwrotu jej przedmiotu ma obowiązek podporządkowania się temu żądaniu. W momencie więc, kiedy Ł. K. (1) przekazał mu informację o rozwiązaniu umowy i żądaniu zwrotu mebli P. G. uzewnętrznił swój zamiar bezprawnego, z wyłączeniem właściciela, rozporządzenia mieniem będącym w jego posiadaniu i rozdysponowanym przez niego i tym samym wyczerpał wszystkie znamiona występku z art. 284 § 2 kk. Skoro zaś już wcześniej wyzbył się i posiadania rzeczy stanowiących przedmiot leasingu, a więc włączył go bezprawnie do majątku innej osoby (T. S.) powiększając jego stan posiadania, to bez wątplenia postąpił wbrew woli właściciela rzeczy, aby następnie, gdy ten wyraził w sposób jasny swoje żądanie w zakresie postąpienia z rzeczą (jej zwrotu) nie wywiązać się z tego. W ocenie Sądu nie miało przy tym żadnego znaczenia, że w chwili uzyskania wiedzy o rozwiązaniu z nim umowy oskarżony nie dysponował meblami i nie miał możliwości uzyskania dostępu do nich, gdyż to on sam, wbrew wyraźnej woli właściciela rzeczy, wyrażonej już w chwili zawarcia umowy leasingu poprzez zakaz ich zbywania innym osobom, doprowadził do takiego stanu rzeczy, tym samym nie tylko godząc się, ale wręcz chcąc pozbawić (...) Fundusz (...) możliwości decydowania o swojej własności. W tej sytuacji, choć samo zbycie mebli można było uznać li tylko za naruszenie zapisów umowy leasingu, to już odmowa ich wydania w dniu 16 maja 2014 r. z całą pewnością wyczerpywała znamiona występku przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy (art. 284 § 2 kk). Na marginesie powyższych rozważań należałoby wspomnieć i o tym, iż nie miało znaczenia dla odpowiedzialności karnej P. G. to, czy meble stanowiące przedmiot leasingu sprzedał on T. S., czy tylko (jak ustalono), mu je wynajął, bowiem po pierwsze zawarta przez niego wcześniej umowa leasingu zabraniała mu ustanawiania jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich, po drugie w żadnym zakresie nie uzyskał on zgody od właściciela rzeczy na takie z nimi postąpienie, po trzecie wreszcie doskonale wiedział, że w przypadku rozwiązania umowy leasingu będzie miał obowiązek meble zwrócić (postąpić zgodnie z żądaniem ich właściciela) i w pełni świadomie wyzbył się możliwości dostosowania się do takiego, mającego podłoże prawne, żądania.

Tak więc skoro P. G. (1) w dniu 16 maja 2014 r. w G. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. z siedzibą w G. przy ul. (...) przywłaszczył sobie cudzą rzecz ruchomą – meble sklepowe o wartości netto 51.160,98 zł, powierzone w ramach umowy (...) numer (...), zawartej z (...) S.A, działając na szkodę wymienionego, to tym zachowaniem wyczerpał wszystkie znamiona występku opisanego w art. 284 § 2 kk., którego popełnienie, wobec braku okoliczności wyłączających winę oskarżonego, należało mu przypisać.

Sąd dokonał korekty opisu czynu dostosowując go do poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych, w tym ustalił dokładną datę czynu na dzień, w którym oskarżony najpóźniej dowiedział się (od Ł. K.) o rozwiązaniu umowy leasingu i żądaniu właściciela mebli ich zwrotu oraz zmienił przyjętą wartość mebli. Skoro bowiem biegły oszacował ją na dokładną kwotę 52.160,98 zł to brak było podstaw do zaokrąglania tej kwoty (w górę) do kwoty 52.200 zł, co uczynił najpierw ów biegły, a w ślad za nim oskarżyciel.

Wymierzając na podstawie powołanego powyżej przepisu ustawy karnej za popełnione przez P. G. (1) przestępstwo karę, Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 i następnych kk. Zdaniem Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jest dość wysoki, albowiem z jednej strony działał on z pełną świadomością i w zamiarze bezpośrednim, a jego zachowanie nie było jedynie odruchem czy instynktem, to z drugiej zaś wyrządził swoim zachowaniem szkodę majątkową o niebagatelnych rozmiarach.

Na korzyść sprawcy Sąd uwzględnił jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa jak i zachowanie po jego popełnieniu. P. G. (1) nie był dotychczas karany sędownie, prowadzi ustabilizowany tryb życia, więcej razy nie naruszał istniejącego porządku prawnego.

Z kolei na niekorzyść oskarżonego uwzględnić należałoby jego motywację i sposób działania, bowiem dopuścił się on czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i to w dość dużym rozmiarze, umyślnie i w zamiarze bezpośrednim

doprowadzając firmę, która nieopatrznie zawierzyła mu co do rzetelności jego postępowania i zawarła z nim umowę, warunków której P. G. celowo nie dotrzymał.

Tak opisane dyrektywy wymiaru kary doprowadziły Sąd do przekonania, iż właściwą i spełniającą zarówno indywidualne jak i ogólnoprewencyjne przesłanki będzie kara ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, a więc kara powyżej dolnej granicy zagrożenia przewidzianego przez ustawę, jednak nie odbiegająca od tej granicy zbyt wyraźnie.

Jednocześnie Sąd po analizie przesłanek z art. 69 § 1 i 2 kk. uznał, iż wykonanie w chwili obecnej orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności nie jest konieczne dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności dla zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Wspomniana wyżej postawa życiowa P. G. doprowadziła bowiem Sąd do przekonania, iż pomimo braku natychmiastowego wykonania orzeczonej mu kary nie powróci on na drogę przestępstwa. Postawa ta wskazuje bowiem, że można przyjąć, iż pomimo braku natychmiastowego wykonania orzeczonej oskarżonemu kary nie popełni on kolejnego przestępstwa. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, Sąd zdecydował się skorzystać w stosunku do P. G. (1) z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, opisanej w art. 69 i następnych Kodeksu karnego. Okres próby Sąd ustalił przy tym na dwa lata, co powinno być wystarczające dla skontrolowania dalszej postawy oskarżonego.

Ponadto Sąd, stosownie do treści art. 72 § 2 kk zobowiązał P. G. (1) do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) SA we W. kwoty 51.160,98 zł w terminie jednego roku od uprawomocnienia się wyroku. Pokrzywdzony nie złożył wniosku w powyższym zakresie, zaś wniosek prokuratora, złożony w mowie końcowej, nie wskazywał na podstawę prawną takiego orzeczenia, a więc nie był wnioskiem złożonym w trybie art. 46 kk (składając wniosek profesjonalna strona winna wszak wskazać nie tylko na jego treść, ale i podstawę prawną). W tej sytuacji, w ocenie Sądu, możliwym i celowym było zobowiązanie oskarżonego do zwrotu właścicielowi równowartości przywłaszczonych przedmiotów (do tej pory składał w tym zakresie li tylko puste deklaracje, na co wskazywał w swoich zeznaniach Ł. K.), co z jednej strony naprawi wyrządzoną przez niego szkodę, z drugiej zaś dodatkowo uświadomi mu niewłaściwość jego postępowania. Okres, w jakim obowiązek ten winien zostać spełniony, w ocenie Sądu uwzględnia zarówno wartość szkody (dość znaczna), jak i możliwości majątkowe i zarobkowe oskarżonego. Dodatkowym zaś bodźcem dla P. G. do wywiązania się z nałożonego na niego obowiązku będzie niewątpliwie groźba zarządzenia warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności w przypadku uchylenia się od nałożonego nań środka probacyjnego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.), zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzając mu 180 złotych tytułem opłaty.